

Rys historyczny, podstawy doktrynalne i elementy duchowości posługi nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej

Minęło 40 lat od zakończenia Soboru Watykańskiego II. Rocznica ta skłania do refleksji nad asymilacją dzieła Soboru i jego owoców w Kościele. Papież Jan Paweł II określił *Vaticanum secundum* jako wielką łaskę, która stała się dobrodziejstwem dla Kościoła XX wieku i niezawodną busolą, wskazującą nam drogę w nowym stuleciu¹. Nauka Soboru w różnym stopniu i zakresie jest wprowadzana we wszystkich Kościołach partykularnych. Zmiany widoczne są m.in. w liturgii oraz dowartościowaniu roli świeckich w Kościele. Także w naszym kraju soborowa reforma zmienia samoświadomość Kościoła i jego oblicze.

W ostatnich latach pewnym *novum*, któremu towarzyszyło wiele nadziei, ale i obaw, było wprowadzenie funkcji nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej. Także obecnie, chociaż od pojawienia się pierwszych świeckich szafarzy w naszych kościołach mija już kilkanaście lat, funkcja ta nadal wzbudza zaciekawienie i postawy polemiczne. Warto zatem, w ogólnym chociaż zarysie, zapoznać się z tą posługą. Aby ją właściwie zrozumieć i ocenić, należy ją rozpatrywać w całym kontekście reformy eklezjalnej, liturgicznej i antropologicznej dokonanej przez *Vaticanum II*. Oczywiście reforma ta to nieustanny ruch, rozwój i przeobrażanie w ramach ustalonych przez Sobór, gdyż Kościół, będący Mistycznym Ciałem Chrystusa, nie jest organizmem martwym, lecz żywym i ciągle się odmładzającym. Stąd też konieczność podejmowania nieustannej samorefleksji Kościoła po to, aby na nowo odkrywać i odczytywać natchnienia Ducha Świętego. Wprowadzanie w życie zaleceń soborowych nie jest więc i nie może być tylko koniecznością wypełnienia nakazów Magisterium,

¹ Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, nr 57.

lecz spełnianiem tu i teraz woli Bożej na danej płaszczyźnie objętej modlitwą, refleksją i działaniem.

Wprowadzenie, czy raczej przywrócenie, w posoborowej liturgii posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej jest nawiązaniem do wczesnochrześcijańskiej tradycji. Kościołowi starożytnemu dobrze znana była praktyka powierzania świeckim zadania zanoszenia Komunii świętej ludziom chorym i więźniom. Wiązało się to z wielką troską Kościoła o to, aby nikt nie był pozbawiony możliwości spożywania Ciała Pańskiego. Jak podaje Ignacy Antiocheński, w czasach poapostolskich Kościołowi lokalnemu przewodniczyli: biskupi, prezbiterzy i diakoni. Z czasem, gdy na czele parafii stają prezbiterzy, głównymi pomocnikami biskupów zostają diakoni, którzy opiekują się najuboższymi i pomagają w zarządzaniu majątkiem kościelnym. W Rzymie papież Fabian (236–250) ustanowił dla każdego diakona odrębny okręg. Każdy diakon miał do pomocy subdiakona i sześciu akolitów².

Pierwsza wzmianka o akolitach znajduje się w liście papieża Korneliusza (251–253) do biskupa Antiochii Fabiusza, z którego wiadomo, że w 251 r. w Rzymie było ich 42 (sześciu akolitów w każdym z siedmiu okręgów). Akolici spełniali liczne i różnorodne funkcje pomocnicze, które w ciągu wieków ulegały pewnym modyfikacjom. Jednak ich pierwotnym i głównym zadaniem była służba Eucharystii. W Rzymie, na znak jedności i łączności, akolici roznosili do kościołów eulogie i cząstki Hostii konsekrowanych w czasie Mszy św. „papieskich”. Zwyczaj ten przetrwał tu do V w. Pomagali oni też przy łamaniu konsekrowanego chleba oraz zanosili go do biskupów i kapłanów, obecnych podczas celebry, którzy z kolei rozdawali Eucharystię wiernym³. W następnych latach w Rzymie, obok parafii biskupich, powstają parafie miejskie. Biskup, który celebrował Mszę św., rozsyłał konsekrowany chleb do wszystkich kościołów, aby podkreślić widzialny związek z parafią główną. Ciało Pańskie było roznoszone przez akolitów w specjalnie do tego celu przeznaczonych lnianych woreczkach. Świeccy szafarze zanosili też świętą Hostię tym, którzy nie mogli uczestniczyć we Mszy św., przede wszystkim chorym i więźniom. Przykładem może być chociażby św. Tarsycjusz, młody męczennik z III w., który zginął podczas spełniania swej posługi. Od VI w. akolici zaczynają służyć przy ołtarzu – zapalają światło, przy-

² Por. M. Banaszak, *Historia Kościoła katolickiego*, t. 1, Warszawa 1986, s. 88.

³ Por. W. Głowa, *Posługi i funkcje w zgromadzeniu liturgicznym*, w: *Mszal księgą życia chrześcijańskiego*, red. B. Nadolski, Poznań 1986, s. 323.

noszą wodę i wino, a nieco później noszą zapalone świece podczas obrzędów liturgicznych, co z czasem staje się ich główną funkcją.

Akolit, jako odrębna posługa, zaczyna zanikać we wczesnym średniowieczu. Wtedy to niektóre funkcje akolitów (szczególnie te związane bezpośrednio z postaciami eucharystycznymi) przejmują diakoni i subdiakoni, a przygotowaniem darów ofiarnych zajmują się ludzie świeccy. Powszechna w Kościele pierwszych wieków praktyka pomocy w udzielaniu Komunii świętej przez wiernych świeckich zanikła całkowicie w IX w., kiedy to przyjął się zwyczaj podawania Ciała Pańskiego tylko przez kapłana (do VIII w. nie ma zarządzeń synodalnych zabraniających udzielania Komunii świętej przez wiernych świeckich). Miał na to wpływ przede wszystkim niski poziom moralny nowo ochrzczonych ludów, wśród których zanikła praktyka częstej Komunii świętej. Ponadto, pobożność eucharystyczna wieków średnich koncentrowała się bardziej na adoracji Najświętszego Sakramentu niż na jego spożywaniu. Z biegiem czasu akolit, jako święcenia niższe, staje się tylko kolejnym stopniem do kapłaństwa. Sobór Trydencki zezwolił na wykonywanie przez akolitów tylko niektórych z czynności, które pełnili w pierwszych wiekach, i to nie tych najważniejszych, konstytuujących tę posługę.

Właściwą funkcję akolity i nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej, jako sług Eucharystii, przywraca Kościołowi Sobór Watykański II. Wprowadzenie funkcji nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej to jeden z wielu owoców nowego spojrzenia na rzeczywistość Kościoła i liturgii. Soborowa wizja Kościoła podkreśla wspólnotowy i służebny charakter Ludu Bożego Nowego Testamentu, który sytuuje się na przedłużeniu biblijnego Izraela. Trydencki, wertykalny obraz Kościoła piramidy – twierdzy, z dokładnym wypukleniem hierarchii i podziałem na stany, zostaje dopełniony wymiarem horyzontalnym, poziomym, charyzmatycznym, wspólnotowym, w którym dary Ducha Świętego nie spływają tylko na duchowieństwo, lecz na cały Lud Boży i zakorzenione są w skutkach Chrztu świętego: wiery, nadziei i miłości. Przecięcie się tych dwóch obrazów, jak belek Chrystusowego krzyża, wyznacza centrum samoświadomości Kościoła – połączenie prawdy o tym, że Kościół z ustanowienia Założyciela jest hierarchiczny i jednocześnie stanowi nadprzyrodzoną jedność, tworzoną przez wszystkich ochrzczonych, obdarzonych jedną godnością dzieci Bożych. Każde oddalenie od tego centrum, w wertykalnym lub horyzontalnym kierunku, prowadzi na manowce klerykalizmu lub laicyzmu. W czasach posoborowych można było zaobserwować różne przeakcentowania tych wizji Kościoła. Pewien

ferment czy kryzys jest jednak warunkiem wzrostu, ceną, jaką płaci Kościół za wierność natchnieniom Bożego Ducha.

Obraz Kościoła-wspólnoty doprowadził do dowartościowania roli świeckich w społeczności Ludu Bożego. Laicy nie są już przeciwstawiani duchowieństwu, lecz razem z kapłanami stanowią Kościół. Nie są już tylko ramieniem biskupa, lecz to sam Chrystus, przez sakrament Chrztu i Bierzmowania, powołuje ich do tego, aby *przyczyniali się do wzrostu Kościoła i do jego ustawicznego uświęcania*, gdyż mają oni także udział w zbawczym posłannictwie Kościoła⁴.

Warto zwrócić uwagę na to, że Sobór nie tylko wzywa do wspólnoty jako środowiska zbawienia człowieka, ale źródło tej wspólnoty widzi w liturgii Kościoła. Zastanawiając się nad liturgią, łatwo więc dostrzec jej organiczny i nierozwalny związek z Kościołem. W niej bowiem Kościół się uobecnia, jest ona epifanią Kościoła, *szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i zarazem źródłem, z którego wypływa cała jego moc*⁵.

Soborowy, wspólnotowy obraz Kościoła i jego liturgii ma swoje ważne reperkusje w tak istotnym elemencie eklezjologii, jakim jest relacja kapłaństwa służebnego, hierarchicznego do kapłaństwa wspólnotowego wszystkich ochrzczonych. Sobór, podkreślając wspólnotowy charakter liturgii, wynikający z istoty samego Kościoła, wzywa wiernych do urzeczywistniania w niej kapłańskiego posłannictwa poprzez aktywny udział w czynnościach liturgicznych. Nie tylko Kościół jako Ciało Mistyczne ma charakter kapłański, ale każdy ochrzczony jest obdarzony godnością kapłańską. Sobór, zgodnie z wielowiekową Tradycją Kościoła, rozróżnia kapłaństwo *wspólne* świeckich i *służby* prezbiterów. Ojcowie soborowi wyjaśniają relacje i zależności kapłaństwa wspólnotowego i hierarchicznego. Obie formy kapłaństwa, jak uczy Sobór, są sobie *wzajemnie przyporządkowane; jedno i drugie bowiem we właściwy sobie sposób uczestniczy w jednym kapłaństwie Chrystusowym, (...) choć różnią się istotą a nie stopniem tylko*⁶.

Sobór, mówiąc o różnicy nie tylko w stopniu, ale i w istocie pomiędzy kapłaństwem wiernych i kapłaństwem hierarchicznym, zwraca jednocześnie uwagę na ontyczną jedność tych dwóch form kapłaństwa. Zarówno kapłaństwo hierarchiczne, jak i świeckich sytuuje się na osi Bóg – bliźni. Dlatego też główne funkcje kapłańskie – uświę-

⁴ KK 33.

⁵ KL 10.

⁶ KK 10.

cenie i kult nie mogą być przeżywane w zamknięciu czy izolacji, jako wartość tylko dla konkretnej osoby, lecz muszą być sprawowane we wspólnocie Ludu Bożego. W zgromadzeniu liturgicznym skupiają się i uwidaczniają różne formy uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa – *szlusnie zatem uważa się liturgię za wypełnianie kapłańskiej funkcji Jezusa Chrystusa. W niej (...) dokonuje się uświęcenie człowieka, a mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, to jest Głowa ze swymi członkami, sprawuje pełny kult publiczny*⁷. Kult oddawany Bogu w Ofierze Mszy św. sprawuje więc nie tylko kapłan ministerialny, ale także każdy wierny ochrzczony na mocy udziału w kapłaństwie królewskim. Każdy członek Mistycznego Ciała jest więc liturgiem podczas Mszy św., w różnym oczywiście stopniu, w zależności od funkcji spełnianej w społeczności Kościoła⁸. Takie rozumienie miejsca ludzi świeckich we wspólnocie Kościoła i liturgii znalazło swoje odzwierciedlenie w prawodawstwie posoborowym.

Pierwszym z dokumentów, wydanym po Soborze, a dotyczącym funkcji akolity, jest *motu proprio* papieża Pawła VI *Ministeria quaedam* z 15 VIII 1972 r., które znosi dawne święcenia niższe wraz z subdiakonatem oraz wprowadza posługi lektora i akolity, które mogą być powierzane wiernym świeckim. Akolita ma pomagać *diakonowi i kapłanowi w wypełnianiu czynności liturgicznych, (...) ponadto należy do niego – jako nadzwyczajnego szafarza udzielanie Komunii świętej*⁹.

Z posługą akolity bardzo ściśle związana jest funkcja nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej. Różnica pomiędzy nimi polega na sposobie ich wyznaczania. Pierwsi wyznaczani są instytucjonalnie, drudzy natomiast powoływani są *ad hoc* przez właściwą władzę¹⁰. Jednak zarówno pierwsi, jak i drudzy są nadzwyczajnymi szafarzami Komunii świętej.

Funkcja nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej została wprowadzona w Kościele powszechnym przez *Instrukcję Kongregacji Sakramentów na temat nadzwyczajnych szafarzy udzielania Komunii świętej (Fidei custos)* z 30 IV 1969 r. na wniosek Ojca Świętego Pawła VI. Dokument zauważa, że w niektórych regionach, z powodu małej liczby szafarzy, pojawiają się trudności w rozdzielaniu wiernym Ciała Pańskiego. Aby temu zapobiec, władze kościelne mogą

⁷ KL 7.

⁸ Por. F. Woronowski, *Teologia duszpasterstwa liturgicznego*, Łomża 1977, s. 59.

⁹ Paweł VI, *Motu proprio Ministeria quaedam*, w: *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne*, t. V, z. 2, nr 9348, tł. E. Szafrowski, ATK Warszawa 1974.

¹⁰ Por. KPK kan. 230, § 3 i 910, § 2.

upoważniać odpowiednie osoby świeckie do udzielania Komunii świętej, gdy zaistnieje taka potrzeba. Innym dokumentem Stolicy Apostolskiej, dotyczącym nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej, jest *Instrukcja Kongregacji Sakramentów na temat ułatwienia w niektórych wypadkach przyjmowania Komunii świętej (Immensae caritatis)* z 29 I 1973 r. Głównym celem przyświecającym autorom *Instrukcji* jest to, *ażebym ze względu na brak szafarzy Komunii świętej, przyjmowanie Jej nie stało się niemożliwe lub utrudnione*¹¹. Dokument stwierdza, że nadzwyczajny szafarz może udzielać Komunii świętej podczas Mszy św. w następujących przypadkach: gdy nie ma kapłana, diakona lub akolity, gdy wymienieni powyżej nie mogą udzielać Komunii świętej z powodu wykonywania innej posługi duszpasterskiej, braku zdrowia lub starości, kiedy liczba wiernych przystępujących do Komunii świętej jest tak znaczna, że przeciągnęłoby się odprawianie Mszy św. lub rozdzielanie Komunii świętej poza Mszą św. Dokument zezwala także na zanoszenie przez świeckich szafarzy Komunii świętej ludziom chorym, pozostającym w domu¹².

Pozytywne stanowisko w sprawie nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej zajmuje również Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r., który postanawia, że *tam, gdzie doradza konieczność Kościoła, z braku szafarzy, także świeccy, chociażby nie byli lektorami lub akolitami, mogą (...) rozdzielać Komunię świętą zgodnie z przepisami prawa*¹³.

W naszym kraju funkcja nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej została wprowadzona jako jeden z owoców Kongresu Eucharystycznego, postanowieniem Konferencji Episkopatu Polski z dnia 2 V 1990 r. Kolejny dokument pochodzi z 5 XI 1990 r., to *Instrukcja o nadzwyczajnych szafarzach Komunii świętej*, zaaprobowana przez Prymasa Polski Józefa Glempa. Następnie wydano *Instrukcję w sprawie formacji i sposobu wykonywania posługi nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej* (22 VI 1991), zatwierdzoną przez 248 Konferencję Plenarną Episkopatu. Zgodnie z ogólnymi wytycznymi uszczegółowionymi za aprobatą biskupów przez Diecezjalne Komisje Liturgiczne, nadzwyczajnym szafarzem Komunii świętej może być mężczyzna w wieku od 35 do 65 lat, dojrzały w wierze, wyróżniający się intensywnym życiem sakramentalnym i zdrową pobożnością eucharystyczną, o nieskazitelnym życiu moralnym, odpowiednich

¹¹ *Immensae caritatis*, w: *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne*, t VI, z. 2, nr 11259.

¹² Por. tamże, nr 11262–11266.

¹³ KPK kan. 230 § 3.

przymiotach psychicznych, fizycznych i intelektualnych. Musi cieszyć się poważaniem u wiernych i duchowieństwa, a także posiadać odpowiednie przygotowanie teologiczne. Odpowiednio przygotowanego kandydata może powołać do spełniania posługi tylko biskup lub jego delegat. Udzielone upoważnienie jest czasowe, nie zobowiązuje więc szafarza do spełniania tej funkcji przez całe życie, a także może być cofnięte lub nieprzedłużone przez ordynariusza miejsca z poważnych powodów.

Nadzwyczajny szafarz może spełniać swoją posługę podczas Mszy św. wtedy, gdy do Komunii świętej przystępuje większa liczba wiernych i brak zwyczajnych szafarzy, albo jakieś ważne powody (zły stan zdrowia, podeszły wiek, spełnianie innych czynności duszpasterskich) uniemożliwiają im udzielanie Najświętszej Eucharystii. Poza ważnymi przypadkami, kapłani nie mogą wyręczać się posługą nadzwyczajnych szafarzy, sami nie komunikując. Szafarz nadzwyczajny może także asystować kapłanowi podczas udzielania Komunii świętej pod obiema postaciami oraz dokonywać wystawienia Najświętszego Sakramentu do publicznej adoracji (nie wolno mu jednak udzielać błogosławieństwa). Za zgodą księdza proboszcza, szafarz nadzwyczajny może zanosić Komunię świętą osobom chorym i w podeszłym wieku¹⁴.

Kolejnym dokumentem Stolicy Apostolskiej, w którym jest mowa o nadzwyczajnych szafarzach Komunii świętej, jest *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów (Ecclesiae de mysterio)* z 15 VIII 1997 r., przygotowana przez osiem Dykasterii i zatwierdzona w sposób specjalny przez Jana Pawła II. W *Rozporządzeniach praktycznych* tego dokumentu Artykuł 8 jest poświęcony nadzwyczajnym szafarzom Komunii świętej. Paragrafy tego Artykułu potwierdzają dotychczasowe stanowisko Kościoła w tej sprawie, natomiast pewną nowość stanowi paragraf 2, gdzie czytamy m.in.: *Aby nie wywoływać nieporozumień, należy unikać i zaprzestać określonych praktyk, które pojawiły się od pewnego czasu w niektórych Kościołach partykularnych, takich jak:*

– udzielanie komunii samemu sobie, jak gdyby się było koncelebransem;

¹⁴ Por. *Instrukcja w sprawie formacji i sposobu wykonywania posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej*, w: Biuro Prasowe Episkopatu Polski, *Pismo Okólne*, nr 36/91/1226, s. 6–9.

– włączanie do obrzędu odnowy przyrzeczeń kapłańskich podczas Mszy św. Krzyżma w Wielki Czwartek także innych kategorii wiernych, którzy odnawiają śluby zakonne lub zostają mianowani nadzwyczajnymi szafarzami komunii św.,

– stałe korzystanie z pomocy nadzwyczajnych szafarzy podczas Mszy św. i uzasadnianie tego dowolnie rozszerzonym pojęciem „licznego udziału wiernych”¹⁵.

Następny dokument, w którym znajdujemy odniesienie do funkcji nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej, to *Ogólne wprowadzenia do Mszału Rzymskiego*. Przekład polski tego dokumentu został zatwierdzony przez Kongregację Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Dekretem z dnia 6 XI 2003 r. W odpowiednim miejscu czytamy tam: *Gdy nie ma ustanowionego akolity, do posługiwania przy ołtarzu oraz do pomocy kapłanowi i diakonowi mogą być upoważnieni świeccy ministranci, którzy noszą krzyż, świece, kadzielnicę, chleb, wino, wodę lub też zostają wyznaczeni do rozdzielania Komunii świętej jako szafarze nadzwyczajni*¹⁶.

Inny dokument to wydana przez Kongregację Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów – Instrukcja *Redemptionis sacramentum (O zachowaniu i unikaniu pewnych rzeczy dotyczących Najświętszej Eucharystii)* z 19 III 2004 r. Tutaj z kolei pewną nowością stanowią następujące zalecenia niniejszej Instrukcji: *Nadzwyczajny szafarz Komunii świętej będzie bowiem mógł udzielać Komunii jedynie w przypadku braku kapłana lub diakona, albo kiedy kapłan napotyka trudności z powodu choroby lub podeszłego wieku lub innej ważnej przyczyny albo gdy jest tak wielka liczba wiernych przystępujących do Komunii, że sama celebrowanie Mszy zbytnio by się przeciągnęła. Należy to jednak rozumieć w ten sposób, że w żadnym przypadku wystarczającą przyczyną nie będzie nieznaczne przedłużenie, oceniane w świetle zwyczajów i kulturowego kontekstu miejsca. Nadzwyczajnemu szafarzowi Komunii świętej nie wolno nigdy wyznaczać nikogo innego do udzielania Eucharystii, jak na przykład rodzica albo współmałżonka, albo dziecka tego chorego, który ma przyjąć Komunię*¹⁷.

¹⁵ Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja *Ecclesiae de mysterio, Rozporządzenia praktyczne*, Artykuł 8 § 2, AAS 89 (1997).

¹⁶ *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego z trzeciego wydania Mszału Rzymskiego*, nr 100, Pallottinum – Poznań 2004.

¹⁷ Kongregację Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja *Redemptionis sacramentum*, nr 158; 159.

Ostatni z dokumentów, jaki warto tu przytoczyć, to List Apostolski *Mane nobiscum Domine* papieża Jana Pawła II na Rok Eucharystii (2004–2005). W zakończeniu tego listu Ojciec Święty zwraca się między innymi do nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej: *Niech będzie to Rok łaski dla was, diakoni, którzy bezpośrednio jesteście włączeni w posługę słowa i służbę ołtarza. Także dla was, lektorzy, akolici, nadzwyczajni szafarze Komunii świętej: miejcie żywą świadomość daru, jaki otrzymujecie przez powierzona wam służbę dla godnego celebrowania Eucharystii*¹⁸.

Kiedy zastanawiamy się nad duchowością nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej, to można zauważyć, że dokumenty Kościoła podkreślają, iż funkcja ta jest czynnością zaszczytną i jednocześnie bardzo odpowiedzialną. Stąd też od kandydatów pragnących podjąć posługę nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej wymaga się w pierwszym rzędzie dojrzałej postawy chrześcijańskiej, która warunkuje owocne i wiarygodne posługiwanie we wspólnocie chrześcijańskiej.

Zasadniczym celem wysiłków wychowania do dojrzałości chrześcijańskiej jest doprowadzenie wiernych do tego, aby odkryli w sobie podstawowe powołanie, jakim jest dążenie do świętości życia. Świętość bowiem, jak uczy Ojciec Święty Jan Paweł II w adhortacji *Christifideles laici*, to nie tylko nakaz moralny i coś niezwykłego, ale to właściwie niezbywalny wymiar Kościoła i zwyczajny stan życia wierzących w Chrystusa. Może ona być osiągnana przez coraz pełniejsze odkrywanie własnego powołania i coraz większą gotowość do tego, by żyć nim w wypełnianiu własnej misji, w ramach której może się znaleźć także podejmowanie funkcji liturgicznych przez laikat¹⁹. W dokumencie tym papież podejmuje bardzo istotny aspekt tożsamości tych wiernych świeckich, którzy spełniają funkcje związane z urzędem pasterza niewymagające święceń kapłańskich. W całej rozciągłości zalecenia Ojca świętego można odnieść do szafarzy nadzwyczajnych, dlatego warto zasygnalizować główne myśli papieża, tym bardziej, że status szafarzy świeckich jest niejednokrotnie niewłaściwie rozumiany. W adhortacji Jan Paweł II naucza, że wszyscy świeccy, na mocy sakramentalnego chrztu, uczestniczą we właściwym sobie stopniu w kapłańskim, prorockim i królewskim urzędzie Chrystusa. Stąd też jest rzeczą naturalną, że mogą oni spełniać czynności liturgiczne niebędące prerogatywą posługi urzędowego kapłaństwa. Jednak samo wykonywanie tych

¹⁸ Jan Paweł II, List apostolski *Mane nobiscum Domine*, nr 30.

¹⁹ Por. Jan Paweł II, Adhortacja *Christifideles laici*, nr 16.

zadań nie czyni ich pasterzami, bowiem o urzędowej naturze posługi nie decyduje zakres czy rodzaj spełnianych funkcji, lecz przyjęcie sakramentu kapłaństwa. Ojciec Święty przestrzega przed myleniem lub stawianiem na równi kapłaństwa powszechnego (wynikającego z sakramentu chrztu) z kapłaństwem urzędowym oraz z *klerykalizowaniem świeckich*²⁰. Takie postawy wynikają z niezrozumienia reformy liturgicznej i posoborowej eklezjologii. Klerykalizowanie świeckich jest podobnie niewłaściwe, sztuczne i szkodliwe, jak próba zeświecczenia duchowieństwa. Przecież to właśnie w różnorodności zadań i powołań tkwi bogactwo Kościoła. Już święty Paweł określał Kościół jako nadprzyrodzone Ciało Chrystusa, w którym każdy jest ważny, potrzebny i ma do spełnienia swoją własną misję zleconą mu przez Zbawiciela (por. 1Kor. 12,12–31). Nadzwyczajny szafarz spełniając swą funkcję, nie przestaje być człowiekiem świeckim ani nie staje się jakimś „półksiędzem” czy „superświeckim”. Spełnia on swoją misję na mocy sakramentu chrztu i bierzmowania tylko w sytuacjach nadzwyczajnych i z upoważnienia biskupa. Sam sakrament chrztu nie jest jednak bezwzględnym źródłem tej funkcji (nie każdy ochrzczony może ją spełniać), jest nim natomiast ustanowienie przez kompetentną władzę duchowną. Wierni świeccy zdadni do podjęcia funkcji szafarza nadzwyczajnego nie sami własną powagą spełniają tę posługę, ale muszą być powołani przez pasterzy Kościoła. Sakramenty chrztu i bierzmowania są natomiast (obok innych wymagań) jednym z głównych warunków dysponujących świeckich do spełniania tej funkcji.

Tym, co konstytuuje duchowość nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej, jest jego szczególna relacja do Najświętszego Sakramentu, jest on przecież sługą Jezusa Eucharystycznego. W Eucharystii, jak w innych sakramentach, aczkolwiek w sposób szczególny i wyjątkowy, uobecnia się tajemnica Paschy Chrystusa, przez którą trwale dokonuje się uwielbienie Boga i uświęcenie człowieka. Dlatego też, dzięki temu darowi, jakim jest Eucharystia, śmierć Chrystusa i Jego Zmartwychwstanie stają się prawdziwie dostępne dla Kościoła i obecne w nim oraz stanowią treść jego codziennego życia. Dar zaofiarowywany ciągle przez Boga w Chrystusie i przez Chrystusa w Kościele, w Eucharystii domaga się od człowieka wysiłku, aby go rozpoznać i przyjąć. To otwarcie się człowieka na dar zawarty w Eu-

²⁰ Por. tamże, nr 23.

charystii suponuje, według Ojców Soboru, pełny, świadomy i czynny udział w obrzędach liturgicznych²¹.

Drugą drogą przybliżenia się do tajemnicy Eucharystii jest życie miłości, jako konsekwencja udziału we Mszy św.; trzecią – droga kontemplacji i medytacji przed Najświętszym Sakramentem²².

Oprócz tych trzech dróg, dostępnych dla każdego wiernego, w przypadku nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej mamy do czynienia jeszcze z jednym wydarzeniem dostępnym tylko jemu. Jest to fenomen szczególnego spotkania z Chrystusem Eucharystycznym. Spotkanie to jest najintensywniej przeżywane w drodze do chorych. Szafarz niosący Chrystusa ma świadomość tego, że to on jest prowadzony przez Pana na różnych drogach swojego życia. Chrystus potrzebuje naszych dłoni, nóg, nas samych po to, aby mógł iść do chorych i cierpiących, ale przecież to On jest dawcą i gwarantem naszego życia, bez Niego nic uczynić nie możemy.

Te cztery drogi, na których szafarz spotyka się z Chrystusem Eucharystycznym, nie tylko przemieniają jego samego, ale stają się źródłem jego apostołstwa na obszarze rodziny i środowiska pracy. W ten sposób nadzwyczajni szafarze realizują swoje powołanie do świętości. Dokumenty II Polskiego Synodu Plenarnego podkreślają związek świętości z apostołstwem rozumianym jako dawanie świadectwa wiary: *Można być świętym, borykając się do końca życia ze swymi słabościami, natomiast nie sposób osiągnąć świętości, jeśli się nie apostołuje*²³. Mówiąc o powołaniu świeckich, w które wpisane jest powołanie nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej, Sobór Watykański II naucza, że po to powołuje ich Bóg, aby *pełnić właściwą sobie misję, kierowani duchem ewangelicznym, jak zaczyn, od wewnątrz niejako przyczyniali się do uświęcenia świata, i tak przede wszystkim świadectwem życia, promieniując wiarą, nadzieją i miłością, ukazywali innym Chrystusa*²⁴. Oprócz tego powołania do apostołatu, które jest zadaniem i obowiązkiem wszystkich wiernych, Sobór naucza dalej, że *ludzie świeccy mogą być także powoływani w różny sposób do bardziej bezpośredniej współpracy z apostołatem hierarchii, na wzór owych mężczyzn i kobiet, co pomagali apostołowi Pawłowi (...), trudząc się bardzo w Panu*²⁵. Owo zaangażowanie apostoł-

²¹ Por. KL 14.

²² Por. T. Merton, *Chleb żywy*, tł. F. Zielińska, Poznań 2000, s. 27.

²³ II Polski Synod Plenarny, *Świętość. Dar i zadanie*, nr 34, Poznań 2001, s. 241.

²⁴ KK 31.

²⁵ KK 33.

skie świeckich jest tak istotne i konieczne, że bez niego duszpasterstwo pasterzy nie może być całkowicie skuteczne, świeccy bowiem *uzupełniają to, czego brakuje ich braciom, ożywiają ducha zarówno pasterzy, jak i reszty wiernych*²⁶. Zażyłość nadzwyczajnego szafarza z Chrystusem Eucharystycznym, jak również wsłuchanie się w nauczanie Kościoła wyrażone przez *Vaticanum II*, skłania do rozumienia i podjęcia swojej posługi w aspekcie apostołstwa świeckich. Już samo przecież powołanie chrześcijańskie jest powołaniem apostołskim. Ten, kto nie działa według swych możliwości dla wzrostu Ludu Bożego, *nie jest pożyteczny ani dla Kościoła, ani dla siebie*²⁷. Uzdolnieniem do pełnienia funkcji apostołskiej obdarowuje Duch Święty, *udzielając każdemu tak, jak chce* (1Kor 12,11), swoich darów. Charyzmaty te to nie tylko dary, ale przede wszystkim zadanie i zobowiązanie wykorzystania ich dla dobra ludzi i wzrostu Kościoła²⁸.

Pierwszym obszarem apostołskiej działalności nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej jest własna rodzina. Wymóg wieku 35 lat sprawia, że nadzwyczajni szafarze to najczęściej ludzie żonaci, posiadający dzieci. Warto w tym miejscu przytoczyć słowa Soboru, które dotyczą wszystkich wiernych, ale jakoś szczególnie współbrzmia z funkcją szafarzy: *W wypełnianiu tej misji bardzo cenny okazuje się ten stan życia, który uświęcony jest osobnym sakramentem, mianowicie życie małżeńskie i rodzinne. Tam jest prowadzona praktyka i wspaniała szkoła apostołstwa świeckich... Tam małżonkowie znajdują powołanie do tego, aby dla siebie nawzajem i dla swoich dzieci być świadkiem wiary i miłości Chrystusa*²⁹. Zostanie nadzwyczajnym szafarzem zakłada przynajmniej domyślną zgodę żony na spełnianie tej posługi. Nie jest to oczywiście zgoda tylko bierna czy jakby wymuszona, ale niejednokrotnie żona i dzieci są tymi osobami, które najbardziej wspierają duchowo nadzwyczajnego szafarza. Mają oni także jakiś udział w szafarstwie męża i ojca wynikającym z sakramentalnej jedności małżeńskiej i najściślejszych więzów rodzinnych. Wyraziście spełniają się tu słowa Soboru: *Chrześcijańscy małżonkowie są dla siebie nawzajem, dla swoich dzieci i innych domowników współpracownikami łaski i świadkami wiary*³⁰. Czymś naturalnym jest to, że sami korzystają z posługi

²⁶ DA10.

²⁷ DA 2.

²⁸ Por. DA 3.

²⁹ KK 35.

³⁰ DA 11.

męża, ojca – nadzwyczajnego szafarza, czy to przyjmując Komunię świętą w kościele, czy podczas choroby w domu.

Następnym obszarem apostołskiej działalności nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej jest środowisko pracy, wypoczynku, miejsce zamieszkania, spotkań towarzyskich i codziennego życia. W miejscach, gdzie bardzo często kapłani nie mają dostępu, świeccy szafarze przez swój przykład życia, świadectwo wiary i umiłowanie Eucharystii, mogą uobecnić i *uaktywniać* Kościół³¹. Odpowiadając na powołanie Chrystusa oraz na natchnienie Ducha Świętego, nadzwyczajni szafarze, podobnie jak wszyscy wierni, wezwani są do przynoszenia obfitych owoców, pamiętając o tym, że nie trudzą się daremnie. Musi im także, towarzyszyć świadomość tego, że to sam Chrystus wysłał ich *ponownie do każdego (...) miejsca, dokąd sam pójść zamierzał*³².

Szukając duchowego wzoru do spełnienia funkcji nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej, warto zwrócić do encykliki Jana Pawła II *Ecclesia de Eucharistia* z 17 IV 2003 r. W zakończeniu tego dokumentu papież pisze: *Wejdźmy, umiłowani Bracia i Siostry, do szkoły świętych, wielkich mistrzów prawdziwej pobożności eucharystycznej. W ich świadectwie teologia Eucharystii nabiera całego blasku przeżycia, «zaraża» nas i niejako «rozgrzewa». Posłuchajmy przede wszystkim Najświętszej Dziewicy Maryi, w której tajemnica Eucharystii jawi się bardziej niż w kimkolwiek innym... Patrząc na Nią, poznajemy przemieniającą moc, jaką posiada Eucharystia*³³. Kształtując duchowość nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej, warto wprowadzać w życie ten aspekt nauczania Ojca Świętego i szukać analogii między posługiwaniem nadzwyczajnych szafarzy a życiem Maryi chociażby w oparciu o tajemnicę różańca świętego. Widzimy w nich, że na specjalne łaski Boże Maryja odpowiada niezwykłą wiarą i miłością, przejawiającą się w zaangażowaniu rozumu i woli. Wiara Maryi jest dla szafarza wzorem wiary i pielgrzymowania. Parafrazując słowa św. Ambrożego, można powiedzieć, że Maryja jest pierwowzorem posługi szafarza w porządku *wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem*³⁴. Naśladując Maryję, szafarz ma świadomość tego, że kroczy najpewniejszą drogą, prowadzącą go do zjednoczenia z Chrystusem. W postawie Maryi, chociażby ze sceny Zwiastowania, odkrywa on cudowne działanie Boga,

³¹ Por. KK 13.

³² DA 33.

³³ Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesiae de Eucharistia*, nr 62.

³⁴ Por. KK 63.

który szanuje i uświęca dobre wybory człowieka; w nich i poprzez nie realizuje swój plan wobec niego. Odkrycie tego faktu jest przyczyną wielkiej radości. Wezwaniem do radości rozpoczyna Anioł dialog z Maryją. Jego pierwsze słowa: *Bądź pozdrowiona* (gr. *chaire* – raduj się) stanowią osnowę dla całej treści boskiego przesłania. Nazywa Ją nie Jej własnym imieniem *Miriam* (Maryja), lecz *Pełna Łaski* – *kecharitomene*, co oznacza przemieniać kogoś przez łaskę i czynić go świętym, miłym, pełnym wdzięku. Przemieniającym jest Bóg, który czyni to z miłości. Owa przemiana dokonuje się nieustannie w człowieku otwartym na Boże działania i polega na *napelnianiu* się Bogiem na wzór naczyń. Pięknie pisze o tym św. Paweł: *Przechowujemy zaś ten skarb w naczyniach glinianych, aby z Boga była owa przeogromna moc, a nie z nas* (2Kor 4,7). Źródłem radości szafarza z odkrycia łaski powołania, podobnie jak u Maryi, jest doświadczenie obecności Pana. Archanioł, kierując do Maryi słowa: *Pan z Tobą*, wskazuje na Boga jako źródło i spełnienie Jej radości. Na słowa Archanioła Maryja *zmieszała się (...)* i *rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie*. W dalszym dialogu widzimy, że zastanawia się nad tym, jak to będzie możliwe, aby Jej powołanie się zrealizowało. Archanioł wskazuje na Ducha Świętego jako realizatora i wykonawcę Bożych zamierzeń. W Nim Maryja ma pokładać nadzieję, a wtedy zniknie lęk o spełnienie powołania. Misja Ducha Świętego udoskonala Maryję, powoduje Jej wzrost w łasce. Podobnie na odkrycie powołania i wezwanie do jego spełnienia reaguje szafarz: *Jak to się stanie?* Kościół wzywa szafarza do zaufania Duchowi Świętemu. Odpowiedzią Maryi były słowa: *Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa* (Łk 1,38). Analogiczna powinna być odpowiedź udzielana przez nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej we wszystkich przejawach jego życia. Wielką pomocą w udzielaniu tej odpowiedzi na Boże powołanie jest bliskość relacji nadzwyczajnego szafarza z Chrystusem Eucharystycznym. W Eucharystii bowiem dokonuje się nowe bycie chrześcijaninem. Człowiek staje się przez relację do drugiego „ja”; otwarcie się na drugiego człowieka, prowadzi do przekraczania siebie i jest przyczyną pozytywnej integracji. Transcendencja, a więc relacja międzyosobowa, jest początkiem zbawienia człowieka. Owo spotkanie z Bogiem prowadzi do obiektywizacji przeżyć, doznań, do afirmacji człowieka i Boga³⁵.

³⁵ Por. bp J. Tyrawa, *Eucharystia i wolność*, w: *Eucharystia świadectwem wolności. Materiały z seminarium przed 46. Międzynarodowym Kongresem Eucharystycznym*, Warszawa 1997, s. 49.